

Agata Budzyńska, Czy warto

Zwalić by można się z nóg,
Co rusz, co krok, co noc,
To szloch i rozpacz.
Ale czy warto?
Może nie warto?
Chyba nie warto...
Raczej nie warto.
Nie, nie, nie warto
Zginać by można jak nic,
Do żył jest nóż, lub w dół,
Na bruk, z wysoka.
Ale czy warto?
Może nie warto?
Chyba nie warto...
Nie, nie, nie warto
Jechać by można do miast,
Lub w las, na błoń, na koń
I goń nieboskłon.
Ale czy warto?
Może nie warto?
Ech, chyba warto...
Tak, tak warto
Bardzo to warto
O tak, to warto,
Jeszcze jak bardzo
Warto.